

Gdy serce już Cię przerośnie
Jak złamaną gałąź wiatr
Gdy przejrzysz się gdzieś na moście
W niedorzecznym lustrze lat
Nie widząc nic prócz ciemności
Jak zdołasz sam pokonać strach
Bez wiary w to, że odnajdziesz
Światło, które nadzieję da?

Gdy przyjdzie Ci nieść na karku
Odwróconą w przeszłość twarz
Gdy oszust czas wyciągnie kartę
Ostatniego w talii dnia
Jak zgasisz żar żywej tęsknoty
Za wszystkim, czego nie mogłeś dać
Bo byłeś jak przelotny dotyk
Jedno spojrzenie, co chwilę trwa
Co chwilę trwa
Jedno spojrzenie, co chwilę trwa

A jeśli spytasz o cel podróży
Odpowiem Ci, że warto iść
Po prostu iść, iść, iść jak najdłużej
Szukaj póki starczy sił
Gdy znajdziesz kwiat przydrożnej róży
Jak zwierzę czuj, nasłuchuj, patrz
Bo nic się już nie powtórzy
Bo wszystko dzieje się tylko raz
Jedyny raz
Bo życie kwitnie jedyny raz
Bo wszystko dzieje się, dzieje jedyny raz
Bo wszystko dzieje się jedyny raz